

Numer identyfikacyjny: 316

## **BANK DOBRYCH PRAKTYK: DOBRE RELACJE I DOBROSTAN UCZNIÓW**

Obszar: wsparcie psychologiczno-pedagogiczne

### **Metryczka szkoły/placówki/institucji**

#### **Nazwa szkoły/institucji**

Szkoła Podstawowa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Korycinie

#### **Adres**

ul. Szkolna 1

16-140 Korycin

e-mail: [zskorycin@gmail.com](mailto:zskorycin@gmail.com)

### **Dobra praktyka**

#### **Tytuł**

Dobre relacje i dobrostan uczniów

#### **Autor**

Małgorzata Glińska

#### **Cele**

- Zapewnienie uczniom poczucia bezpieczeństwa w dobie pandemii.
- Wzmacnianie więzi koleżeńskich i współpracy w grupie.
- Zaproponowanie uczniom aktywności na czas pobytu w domu.
- Troska o dobrostan wychowanków.

#### **Opis**

Jestem wychowawczynią klasy 5a. To bardzo młodzi ludzie, z którymi pracuję już drugi rok. Od 4 klasy (kiedy objęłam wychowawstwo) starałam się dbać o dobre relacje w grupie. Wiele wysiłku włożyłam w integrację zespołu klasowego, w budowanie zaufania do nauczyciela wychowawcy. Myślę, że to mi się udało.

Kiedy szkoły zostały zamknięte, dzieci były zdezorientowane, zaskoczone nową sytuacją. Były również przerażone informacjami zaczerpniętymi z mediów, dotyczącymi zagrożenia koronawirusem oraz wprowadzeniem szeregu ograniczeń.

Mieliśmy grupę klasową na Messengerze. Postanowiłam wykorzystać ją do kontaktów z dziećmi. Nasza szkoła nie miała platformy, na której moglibyśmy pracować online. Messenger umożliwił nam czaty klasowe, wymianę komunikatów głosowych i połączenia wideo. Dzięki temu komunikatorowi mieliśmy zapewniony stały kontakt.

Jako wychowawca klasy wiele czasu poświęcałam na rozmowy z uczniami, bo jak się okazało, właśnie rozmów potrzebowali najbardziej. Dzieci dzieliły się swymi obawami odnośnie do zdalnego nauczania, lękami związanymi z koronawirusem. Rozmawialiśmy na forum klasy, ale także indywidualnie. Wiedziałam, że trzeba ich zająć czymś, co odwróci ich myśli od potencjalnego zagrożenia. Wymyślałam im konkursy na humorystyczny opis minionego dnia, rymowanki na każdy dzień itp. Robiliśmy zdjęcia swoich zwierząt, najładniejszej rośliny z przydomowego ogródka, chmur, nagrywaliśmy krótkie filmiki opisujące nasze marzenia, wschody i zachody słońca. Przeżywaliśmy wirtualne wycieczki.

Wiem, że te nasze kontakty były dla dzieci ważne. Czuły się wyróżnione, że kogoś obchodzą ich problemy, troski, małe dramaty w tym czasie, gdy większość uczniów została pozostawiona samym sobie. Dzięki codziennym kontaktom wiedziałam, które dzieci nie radzą sobie ze zdalną edukacją. Organizowałam im pomoc koleżeńską, a także dodatkowe wsparcie od nauczycieli przedmiotu. Na bieżąco wiedziałam, kto ma problem z internetem lub słabym komputerem. Wiedziałam także, że teraz uczniowie spędzają mnóstwo czasu przed komputerami, korzystają z internetu. Moi wychowankowie wielokrotnie byli szkoleni z zagrożeń, jakie na nich czyhają w sieci. Myślę, że większość potrafi rozsądnie korzystać z jego zasobów. Temu zagadnieniu poświęciliśmy także dużo czasu podczas naszych rozmów w ciągu tych miesięcy zdalnego nauczania.

Jestem przekonana że grupa klasowa zapewniła uczniom stały kontakt z rówieśnikami, była miejscem, gdzie uczniowie mogli mówić o ich samopoczuciu, obawach, pragnieniach. Wzajemnie motywowaliśmy się do aktywności fizycznej, wymyślaliśmy sobie wyzwania. Dzieci cieszyły się, że ja również z nimi w tym wszystkim uczestniczyłam. Myślę, że dzięki tym działaniom nie odczuwały tak boleśnie izolacji społecznej. Nie zatraciły kontaktu z grupą klasową.

Nasz kontakt nie kończy się z chwilą rozdania świadectw. Uczniowie wiedzą, że grupa jest od tego, by dzielić się z rówieśnikami swymi radościami (nowym pieskiem, wycieczką,

samodzielnie upieczonym ciastem). Jestem też przekonana o tym, że gdyby działo się coś złego uczniowie mojej klasy wiedzą, że mogą mi zaufać.

### **Stan realizacji**

Zakończona

### **Najważniejsze efekty**

- Podtrzymanie więzi rówieśniczych w dobie pandemii.
- Przeciwdziałanie izolacji społecznej.
- Aktywność fizyczna oraz szeroko pojęte działania artystyczne.
- Troska o samopoczucie dziecka i jego rozwój emocjonalny.

### **Informacje dodatkowe**

Najlepszą oceną tego czasu, który poświęciłam dzieciom, były ich słowa na zakończenie roku szkolnego. Grupa uczennic dziękowała za to, że zawsze jestem z nimi, że obchodzą mnie ich sprawy, że nie czują się samotni. Według nich sprawiłam, że są wyjątkową klasą, bo sobie pomagają, przyjaźnią się ze sobą. Ich rodzeństwo, koledzy nie mają takiego komfortu. Takie słowa uczniów, a także rodziców, to najlepsza zapłata za ten trudny czas zdalnego nauczania.